

GENEZA WOLNOMULARSTWA FRANCUSKIEGO

Tomasz Krok **Masoni pozostają jednym z najbardziej znanych tajnych stowarzyszeń, choć określenie to samo w sobie jest pewnym oksymoronem. Czy jednak ta sprzeczność nie ma uzasadnienia historycznego? Przyjrzyjmy się dziejom masonerii, by to sprawdzić**

Początki wolnomularstwa łączyć należy z czternastowiecznymi cechami-korporacjami, a później lożami kamieniarzy angielskich oraz szkockich, czyli organizacjami skupiającymi w swoim obrębie, jak sama nazwa wskazuje, ludzi związanych z rzemiosłem i sztuką kamieniarską – murarzy, rzeźbiarzy oraz architektów¹. Zrzeszenia te miały stać na straży tajemnic profesji tej szczególnej grupy zawodowej, dzięki której możliwe było wznoszenie imponujących gotyckich budowli (kościółów, zamków). Loże posiadały więc charakter utylitarny² – miały utrzymać monopol zawodowy (taki cel przyświecał zresztą większości spośród cechów rzemieślniczych). Należy bowiem przyjąć tu za aksjomat realia dawnych czasów, w których umiejętność wznoszenia budowli była znana jedynie nielicznym i wiązała się z pewnego rodzaju *sacrum* w czasach, gdy znakomita większość społeczeństwa była niepiśmienna.

W przeciwieństwie do innych cechów rzemieślniczych była nie tylko organizacją zawodową, lecz także moralno-obyczajową, przekazującą uniwersalne wartości swoim członkom³. Od

1 T. Cegielski, *Sekrety masonów: pierwszy stopień wtajemniczenia*, Warszawa 1992, s. 12.

2 L. Hass, *Sekta farmazonii warszawskiej. Pierwsze stulecie wolnomularstwa w Warszawie (1721–1821)*, Warszawa 1980, s. 33.

3 Idem, *Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII i XIX wieku*, Wrocław 1982, s. 39.

zwyczajnych instytucji skupiających rzemieślników murarstwo wyróżniało się także tym, że nie ograniczało się tylko do jednego miasta/państwa, lecz było rozgałęzione na tyle, iż można mówić o swoistym kosmopolityzmie, ponieważ korporacje muratorskie były organami niezależnymi od podmiotów prawnych, takich jak państwo czy miasta⁴.

Łoże ze szczególną estymą traktowały sprawę religijności, jednocześnie twórczo rozwijając ten aspekt, poprzez zastosowanie w swoich rytuałach osobliwych obrzędów oraz wyszukanej symboliki⁵. Utwierdzało to tym samym członków w przekonaniu o ich ekskluzywności.

Od XVI wieku łoże zaczęły zrzeszać również ludzi niezwiązanych bezpośrednio z budownictwem, którzy dzięki swojemu wysokiemu statutowi społecznemu i majątkowemu mogli wspomagać ich egzystencję⁶. Wiązało się to bezpośrednio z powolnym upadkiem łóż muratorskich, rozumianych jako łoże operatywne, zrzeszające jedynie budowniczych. Było to głównie spowodowane zanikiem stylu gotyckiego i przejściem w styl renesansowy – mniej kunsztowny i wymagający, a co za tym idzie prostszy w budowie. Oznaczało to, że owa pilnie strzeżona tajemnica profesji – podstawa istnienia łóż, straciła na znaczeniu. W rezultacie do organizacji zapisywało coraz mniej wysokokwalifikowanych pracowników budownictwa, będących niegdyś podstawowym fundamentem jej istnienia.

Ostatecznie rozpoczął się zatem podział na wolnomularzy operatywnych oraz spekulatywnych (teoretycznych). Anglia, będąca kolebką wolnomularstwa, przechodziła właśnie niespokojny okres związany z konfliktami religijnymi. Do łóż zaczęli się zapisywać przeciwnicy nowych anglikańskich porządków, krzewiciele ideałów humanistycznych

POJAWIŁ SIĘ TAKŻE
MIT ZAŁOŻYCIELSKI
WOLNOMULARSTWA
ZWIĄZANY Z HISTORIĄ
DOTYCZĄCĄ MITYCZNEGO
BUDOWNICZEGO
HIRAMA ABIFFA

4 *Ibidem*, s. 39–40.

5 A. Millar, *Masoneria. Zarys dziejów*, Warszawa 2008, s. 18.

6 T. Cegielski, *Sekrety masonów: pierwszy stopień wtajemniczenia*, Warszawa 1992, s. 12.

epoki odrodzenia, powoli wyodrębniająca się wysoka klasa średnia, zwolennicy dynastii Stuartów oraz katolicyzmu, a później – w epoce rewolucji cromwellowskiej – legitymiści i konspiratorzy⁷. To właśnie dzięki konspiracji bujnie rozwinęła się w lożach symbolika, obyczaje oraz słownictwo wolnomularskie, a coraz wyraźniejsze stawały się odniesienia do pierwotnego ruchu muratorskiego. Pojawił się także mit założycielski wolnomularstwa związany z historią dotyczącą mitycznego budowniczego Hirama Abiffa⁸, twórcy Świątyni Salomona, wysłanego do jej budowy przez Hirama I, króla Tyru⁹. Według legendy Abiff został zabity podczas budowy Świątyni przez trzech niecierpliwych uczniów, chcących wymusić na nim wyjawienie tajemnic i haseł mistrzowskich. Ważnym aspektem opowieści są także okoliczności, w jakich się pojawiała. Łatwo dostrzec w niej bowiem alegorię stracenia króla Karola I Stuarta w 1649 r.¹⁰ Narzędziami, którymi czeladnicy mieli dokonać zbrodni były: węgielnica, młot i cyrkiel budowlany, które stały się z czasem najpowszechniejszymi oraz najlepiej rozpoznawalnymi symbolami wolnomularskimi¹¹. Tradycja odwołuje się także do postaci Adama¹² – jako pierwszego rodzica, krzewiciela geometrii, Noego – budowniczego Arki oraz Mojżesza jako mistrza mularza natchnionego przez Boga wyższym poznanie i tajemnicą wolnomularstwa¹³. Z pierwotnych

7 L. Hass, *Sekta...*, s. 43.

8 Hiram Abiff, w: *Encyklopedia Biblii*, Warszawa 1997, s. 202.

9 W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2003, s. 422.

10 Przykładowo w rytuale Wolnomularstwa Narodowego, stworzonego w 1819 r. przez Waleriana Łukasińskiego dostosowano masońską legendę o Hiramie Abiffie do ówczesnej sytuacji politycznej Rzeczypospolitej. Podczas uroczystego wprowadzenia kandydat dowiadywał się, iż masońska legenda o odbudowie świątyni w rzeczywistości odnosi się do walki o niepodległość Polski. Trzej zdraźcieccy czeladnicy, którzy śmiertelnie zranili mistrza Hirama utożsamieni zostają z trzema zaborcami, sama zaś loża staje się symboliczną reprezentacją ojczyzny. D. Grzonka, *Motywy ezoteryczne w programach i działalności XIX-wiecznych towarzystw tajnych na ziemiach polskich*, [w:] *Ezoteryzm, okultyzm, satanizm w Polsce*, red. Z. Pasek, Kraków 2005, s. 18–19; L. Hass, *Wolnomularstwo w...* 1982, s. 46.

11 T. Kracki, *Czym jest, a czym nie jest Wolnomularstwo*, Warszawa 2005, s. 5.

12 K. Serini, *Masoneria* [w:] „*Ars Regia*” nr 1, Warszawa 1992, s. 107.

13 T. Cegielski, *Księga Konstytucji 1723 roku i początki wolnomularstwa spekulatywnego w Anglii*, Warszawa 2011, s. 461.

operatywnych łóż muratorskich wywodzą się także trzy pierwsze stopnie: ucznia, czeladnika i mistrza, spotykane w średniowiecznej hierarchii rzemieślniczej. Określa się je do dzisiaj mianem Sztuki Królewskiej¹⁴.

W 1688 r. wielu masonów-katolików wraz ze zdetronizowanym Jakubem II znalazło się we Francji. W Anglii pozostała jednak protestancka mniejszość wolnomularska, będąca zwolennikami Wilhelma III Orańskiego, która w tamtym czasie postanowiła połączyć resztę istniejących w stolicy łóż wolnomularskich. Ich nazwy wzięły się od gospód, w których się spotykały, takich jak: „pod Gęsią i Brytfanną”, „pod Jabłonią”, „pod Koroną”, „pod Winnym Gronem”¹⁵. Tak też narodziła się Premier Grand Lodge utworzona w 1717 r.¹⁶ W grupie jej pierwszych założycieli znalazł się pastor James Anderson – autor Konstytucji Wolnomularzy napisanej w 1722 r. Zawarty się w niej: skodyfikowana wersja legendy o Hiramie Abiffie, która złożyła się na mit założycielski wolnomularstwa, czyli tzw. *Historię*¹⁷ oraz podstawowe zasady, jakimi winni się kierować wolnomularze, zwane: *Old Charges*¹⁸.

Niezwykle istotne dla ruchu wolnomularskiego były jego początki we Francji. Rozpoczęły się one od wspomnianego już wcześniej exodusu Jakuba II Stuarta wraz z lojalnymi mu przedstawicielami masonerii do Francji w 1689 r. Nowoprzybyli masoni zakładali tam loże, przyjmując miejscową elitę dworską w nadziei znalezienia nowych sojuszników dla idei restauracji Stuartów w Anglii¹⁹. Po nieudanym szkockim desancie Jakuba III Stuar-

**NOWOPRZYBYLI MASONI
ZAKŁADALI TAM ŁOŻE,
PRZYJMUJĄC MIEJSCOWĄ
ELITĘ DWORSKĄ W NADZIEI
ZNALAZIENIA NOWYCH
SOJUSZNIKÓW DLA IDEI
RESTAURACJI STUARTÓW**

14 A. Millar, *op. cit.*, s. 9.

15 K. Serini, *op. cit.*, s. 107.

16 T. Cegielski, *Ordo ex chaos : wolnomularstwo i światopoglądowe kryzysy XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1994, s. 18.

17 *Idem*, *Mity założycielskie wolnomularstwa spekulatywnego* [w:] „Hermaion”, Warszawa 2012, s. 138.

18 L. Hass, *Sekta...*, s. 34.

19 *Idem*, *Wolnomularstwo w...*, s. 55.

ta²⁰Anglicy zaczęli powoli opuszczać Francję, pozostawiając jednak za sobą założone w tym kraju placówki wolnomularskie.

Jedną z pierwszych oficjalnych łóż kontynentalnych założono w 1721 r. w Dunkierce²¹. Od lat 30. XVIII w. coraz więcej placówek było tworzonych we Francji w wyniku mody na angłomanię, która trwała tam w najlepsze również w czasach przedrewolucyjnych. Dla przykładu w szeregi wolnomularstwa wstąpiło dwóch tzw. ojców chrzestnych rewolucji francuskiej, Monteskiusz oraz Wolter, zaintrygowani humanistycznymi ideami oświecenia wyniesionymi z ich pobytu w Anglii²². O fascynacjach obu filozofów pisał w swej *Rewolucji francuskiej* historyk, Pierre Gaxotte:

*Zdumiewa nas obraz Anglii, który ci pisarze stamtąd wywieźli. Nie widzieli „ponurej i niespokojnej wyspy królobójców”, nie dostrzegli narodu nietolerancyjnego, chciwego, ambitnego, który wszczął prześladowania religijne pod postacią najbardziej bezdusznej i nieubłaganej akcji administracyjnej, natomiast dojrzeli antyczne Salentum, liberalne, oświecone, zamieszkane, przez uczonych i myślicieli, godne tego, by dostarczyć światu wzorów cnót obywatelskich.*²³

Początkowo w masonerii francuskiej najliczniejszą grupą wolnomularzy byli tzw. jakobici (ich nazwa pochodziła od imienia pretendenta do tronu Jakuba Edwarda Stuarta²⁴), którzy stanowili niejako opozycję dla racjonalistycznych oraz egalitarystycznych łóż angielskich, gdzie coraz bardziej widoczne były odwołania do protestantyzmu. W 1728 r. założyli oni autonomiczną Wielką

20 W 1708 r. podjął on nieudaną próbę lądowania w Szkocji na czele wojsk francuskich. J. Z. Kędziński, *Dzieje Anglii. Lata 1485–1830*, Wrocław 1986, s. 288.

21 L. Hass, *Sekta...*, s. 52.

22 *Ibidem*, s. 52; J. Orieux, Wolter, Warszawa 1986, s. 771.

23 P. Gaxotte, *Rewolucja francuska*, Gdańsk 2001, s. 60–61.

24 Jakub Edward Stuart (1688–1766) znany jako Jakub III bądź Starszy Pretendent, syn Jakuba II. J. Z. Kędziński, *op. cit.*, s. 694.

Łożę Francji, do której chcieli inicjować, a później postawić na jej czele Ludwika XV²⁵. Jak łatwo się domyślić, byli oni w znakomitej większości rojalistami oraz katolikami niemającymi zbyt dobrego zdania o wolnomularzach spod znaku Wielkiej Łoży Londynu i ich republikańskich postawach. Ideologia opracowana dla nich przez okultystę – Szkota Andrewa Ramsaya, opierała się na legendarnym pochodzeniu wolnomularstwa od powracających z wypraw krzyżowych do Szkocji rycerzy, którzy mieli zakładać łóże w całej Europie. Ramsay wpłynął na wolnomularstwo poprzez umiejscowienie nowego francuskiego rytu masonerii w innym kontekście historycznym oraz wyraźne przesunięcie go w stronę religii katolickiej, a raczej jej ezoterycznych rejonów²⁶. Jak pisał Roberto Gervaso w monografii poświęconej tematyce wolnomularskiej *Masoneria – Bracia Przekłęci*:

[...] (Ramsay przyp. autora) czyniąc z masonów spadkobierców krzyżowców i przypisując Szkocji odrodzenie zakonu, w pewnym sensie powiązał go ze stanem szlacheckim i z katolicką sprawą Stuartów, przeciwstawiając racjonalistycznemu, egalitarnemu mitowi angielskiego wolnomularstwa mistyczną szlachecko-rycerską legendę.²⁷

Po interwencji na dworze francuskim ambasadora brytyjskiego a zarazem wolnomularza obediencji londyńskiej, Jamesa Waldegrave'a, dotyczącej wybitnie negatywnego stosunku francuskich wolnomularzy do władz brytyjskich i rzekomo zapowiadanej przez nich zbrojnej interwencji w celu przywrócenia na tron Stuartów, powołano na mistrza łóży w miejsce radykalnego katolika lorda Charlesa Radcliffa, Francuza Louisa Pardailhana de Gondrina. Unarodowienie Wielkiej Łoży Francji stało się zatem faktem w roku 1738²⁸. Jej następni Wielcy Mistrzowie niezbyt rozważnie

25 L. Hass, *Sekta...*, s. 53–54.

26 A. Millar, *op.cit.*, s. 159–161.

27 R. Gervaso, *Bracia przekłęci: historia masonerii*, Warszawa 2005, s. 84.

28 D. Ligou, *Wolnomularstwo Francuskie*, [w:] „Ars Regia” nr 1, Warszawa 1992, s. 28.

kierowali ruchem, czyniąc go nazbyt elitarnym oraz zamkniętym, co stało się później pożywką dla plotek, służąc tym samym czarnej legendzie wolnomularstwa²⁹. W późniejszych latach stanowisko wielkiego mistrza zaczęło być obsadzone francuskimi arystokratami z najwyższych elit, m.in. księciem de Bourbon-Conde, sprawującym zarazem stanowisko marszałka dworu oraz słynnym księciem Filipem Orleańskim, późniejszym Filipem Égalité, który doprowadził do upadku Wielkiej Łoży Francji i stopniowego przekształcenia jej w Wielki Wschód Francji³⁰.

Główną zmianą, odróżniającą wolnomularstwo znad Sekwany od jej angielskiego odpowiednika, pozostała więc wspomniana już szlachetniejsza geneza, czyniąca je zarazem bardziej elitarnym. Chociaż początkowo loże francuskie traktowały z głęboką rezerwą braci, w których żyłach nie płynęła błękitna krew, to późniejsze utworzenie egalitarnego oraz demokratycznego Wielkiego Wschodu Francji, pod którego auspicjami znalazło się do 90% łóży³¹, zmieniło ten stan. Oznaczało to powstanie otwartej grupy przyjmującej ludzi różnych stanów. Warsztaty wolnomularskie we Francji powoli przekształcały się więc w forum do dyskusji na linii arystokracja – mieszczaństwo. Przedstawiciele tych grup mogli swobodnie dyskutować na tematy takie jak równość społeczna, jawność życia, pokój międzynarodowy czy kosmopolityzm. Jak

pisali Georges Lefebvre, Charles H. Pouthas oraz Maurice Baumont w swej *Historii Francji*, loże masońskie były stowarzyszeniami: „[...] w, których duchowni i szlachta zrzeszali się w burżuazją, aby odrzucić przynajmniej fanatyzm i despotyzm”³²

Zdaniem Ludwika Hassa ustawowa neutralność wolnomularstwa we francuskiej masonerii pełniła niezwykle ważną rolę. Wyłączając loże z konfliktów poli-

WARSZTATY

WOLNOMULARSKIE

WE FRANCJI POWOLI

PRZEKSZTAŁCAŁY SIĘ WIĘC

W FORUM DO DYSKUSJI

NA LINII ARYSTOKRACJA

– MIESZCZAŃSTWO

29 R. Gervaso, *op. cit.*, s. 87–88.

30 *Ibidem*, s. 88, 90, 92.

31 P. Mollier, *Zaangażowanie społeczne wolnomularstwa francuskiego*, [w:] <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6481> [dostęp: 2 marca 2018].

32 G. Lefebvre, Ch. H. Pouthas, M. Baumont, *Historia Francji*, t. 1, Warszawa 1969, s. 22.

tycznych, odsuwała od nich zarazem podejrzenia władz, tworząc w nich fora do swobodnych dyskusji na wyżej wymienione tematy³³. Kolejną różnicą między francuskim a angielskim wolnomularstwem było pojmowanie sposobu życia loży. Warsztaty w Anglii były na wpół klubami, na wpół bractwami. We Francji łączono natomiast frywolną zabawę i wesołość z głębią intelektualną³⁴. Wolnomularstwa francuskiego, jako autonomicznego bytu, nie dotyczyły także zmiany dokonane w konstytucji Andersona przez Wielką Lożę Anglii w 1738 r., mające na celu wzmocnienie jej protestanckiego charakteru³⁵.

Jak wiadomo, wolnomularstwo francuskie w późniejszych czasach napędzane było przez myśl liberalną francuskich filozofów „wolności”, m.in. wspomnianych już Monteskiusza oraz Woltera. Tego ostatniego wielbiono jednak ze szczególną estymą, odczytując jego utwory na spotkaniach łóż³⁶. Walter Markov i Albert Soboul w swym dziele *Wielka Rewolucja Francuzów 1789* pisali o wolnomularstwie, że: „Jego ideologia odpowiadała częściowo zasadom Lumièr: Humanizm rozumiany jako osiągnięcie doskonałości w czysto świeckiej etyce i kulturze, wolność jako wolne od dogmatów myślenie w kategoriach tolerancji religijnej, braterstwo jako solidarność «masonerii»”³⁷.

Przywołane tu *Lumière*, czyli oświecenie, było jednym z głównych katalizatorów rewolucji francuskiej, a jego symbolem stał się Diogenes z latarnią, uosabiający kult wolności³⁸. Zdaniem historyk Margaret Jacob, autorki książki *Żyjąc w Oświeceniu*, masoneria francuska stała się jednym z kluczowych ognisk rozprzestrzeniania

GAXOTTE NIE PRÓBUJE
WIĘC PRZEKONAĆ, ŻE
WOLNOMULARSTWO
PEŁNIŁO JAKĄŚ
WYJĄTKOWĄ ROLĘ
W TYCH WYDARZENIACH.
WRĘCZ PRZECIWNIE,
CAŁKIEM SŁUSZNIE
STWIERDZA, IŻ BYŁO ONO
TYLKO JEDNYM Z WIELU
ELEMENTÓW SZERZENIA
PRĄDÓW LIBERALNYCH

33 L. Hass, *Sekta...*, s. 57.

34 *Idem*, *Wolnomularstwo w...*, s. 60.

35 *Idem*, *Sekta...*, s. 62.

36 J. Orieux, *op. cit.*, s. 771.

37 W. Markov, A. Soboul, *Wielka Rewolucja Francuzów 1789*, Wrocław 1984, s. 57.

38 J. Baszkiewicz, *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat: mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*, Warszawa 1993, s. 45.

się ideałów oświecenia, która znalazła kulminację w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela³⁹. Wspomniany już Gaxotte, według promasońsko nastawionych historyków gorączkowo poszukujący powiązań wolnomularstwa z rewolucją francuską⁴⁰, pisał iż: „Zwolennicy nowych teorii XVIII wieku nie działali pojedynczo. Utworzyli stowarzyszenia, aby dzielić się wiadomościami i precyzować swoje poglądy[...] We wszystkich miastach tworzą się stowarzyszenia pięknoduchów i wolnomyslicieli, powstają salony literackie, akademie, czytelnie, towarzystwa patriotyczne, licea, muzea, loże masońskie[...]”⁴¹. Gaxotte nie próbuje więc przekonać, że wolnomularstwo pełniło jakąś wyjątkową rolę w tych wydarzeniach. Wręcz przeciwnie, całkiem słusznie stwierdza, iż było ono tylko jednym z wielu elementów szerzenia prądów liberalnych⁴².

Wolnomularstwo we Francji wyróżniało się także prostotą obrzędowości, którą z czasem zaczęto zmieniać i rozbudowywać. Jak pisał Karol Wojciechowski w swojej książce *Ryt Francuski: Od alchemii do racjonalizmu*:

[...] Wielki Wschód Francji powołał w 1779 r. trzyosobową komisję dla prac nad unifikacją rytuału łóż błękitnych. W jej skład weszli Bacon de Chevalerie, Stroganoff i Toussaint. Druga komisja, utworzona trzy lata później, która kontynuowała prace poprzedników, dokonała już głębszych analiz tekstów. Jednakże więcej efektów przyniosły następne lata, kiedy komisje pod faktycznym przewodnictwem Alexandre’a Louis Roettiers de Montaleau opracowały standard Rytu Francuskiego, zaakceptowany przez Generalne Zgromadzenie tej obediencji⁴³.

39 P. Mollier, *op. cit.*

40 *Ibidem*.

41 P. Gaxotte, *op. cit.*, s. 75.

42 Podobne zdanie na ten temat miał również Albert Soboul: *Loże masońskie – miejsce spotkań arystokracji i bogatej burżuazji, których połączenie masoneria przygotowała – stanowiły tylko jedną z odmian licznych stowarzyszeń rozpowszechniających myśl filozoficzną*. A. Soboul, *Rewolucja francuska*, Warszawa 1951, s. 31.

43 K. Wojciechowski, *Ryt Francuski: od alchemii do racjonalizmu*, Warszawa 2009, s. 21.

Ciekawym wątkiem w historii francuskiego wolnomularstwa są także kontakty Francuzów z Benjaminem Franklinem, politykiem amerykańskim oraz wolnomularzem, który przebywał we Francji w r. 1778 w charakterze posła. Podczas swojego pobytu zdążył on objąć godność Mistrza słynnej loży „Dziewięciu Sióstr” (*Loge Les Neuf Sœurs*) podlegającej Wielkiemu Wschodowi Francji, która zrzeszała tak znane osobistości, jak Danton, Mirabeau, Sieyès, Condorcet, Bailly, Dumorieux⁴⁴ oraz Wolter⁴⁵. Zdaniem Gaxotta, po przyjeździe do Francji Franklin miał wziąć czynny udział w oczyszczaniu i zjednoczeniu wolnomularstwa, co zapewniło czynnikom postępowym zwycięstwo w lożach, zaś w 1780 r. doprowadziło do osiągnięcia przewagi przez powstały w 1773 r. Wielki Wschód Francji⁴⁶. W 1877 r. to właśnie ta nieregularna obediencja, jako jedna z pierwszych (po Wielkim Wschodzie Belgii – 1871 r.) proklamowała decyzję o rezygnacji z obowiązku powoływania się na Wielkiego Budowniczego Wszechświata, usuwając z tekstów rytu formuły religijne i nadając mu bardziej pozytywistyczny charakter. Oznaczało to zniesienie wymogu wiary i otwarcie łóż na ateistów. Jak pisał Wojciechowski w swej *Bitwie o Sztukę Królewską*: „Wydarzenia roku 1877 r. rozpoczęły nowy etap w dziejach ruchu wolnomularskiego, który odtąd wyraźnie podzielił się na dwa rywalizujące ze sobą kierunki”. Pierwszy z nich, tradycjonalistyczny, związany był ze Zjednoczoną Wielką Lożą Anglii. Drugi liberalny, czy też nieregularny, jest do dziś kojarzony właśnie z Wielkim Wschodem Francji, który jeszcze w XIX w. przekształcił się w ruch skrajnie antyklerykalny⁴⁷. **Ω**

44 J. Baszkiewicz, *Danton*, Warszawa 1978, s. 12.

45 J. Orieux, *op. cit.*, s. 771.

46 P. Gaxotte, *op. cit.*, s. 78.

47 K. Wojciechowski, *Bitwa o Sztukę Królewską*, Cdynia-Kraków 2017, s. 109.